



Est. Loop

14633

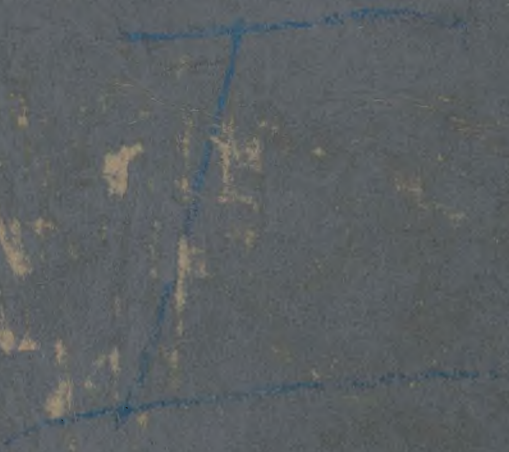
III

7

~~2~~

P

12





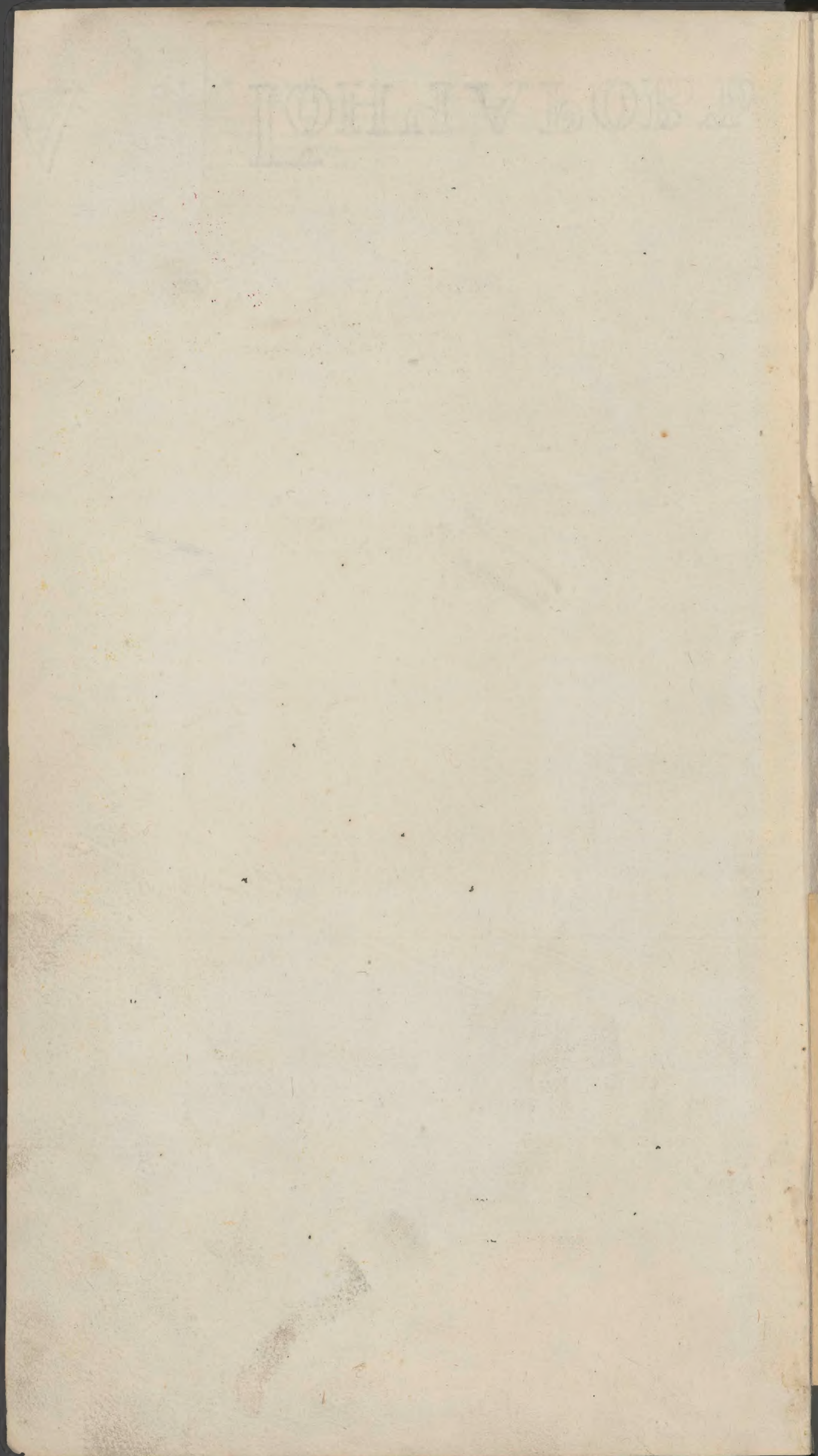
4995 *Pravo*

1878. III. 151.

10 flor.


prawo

Zbior processow 29 38
w 18. wrotach



1. Tyrsiewicz - Siciński.
2. Dowgiatto - Ptakowicki.
3. Chmara - Wotkowicz.
4. — —
5. Korkobowicki Szaniawski - Hornicki.
6. Supiński - Piaskowicki.
7. Hornicki - Piaskowicki.
8. — — Kozeniński.
9. Szaniawski - Hornicki.
10. Potocki - Sorok.
11. — —
12. Worenyński - Musiński.
13. Staniewicz - Kameduli.
14. Chmara - Preradowski.
15. Gortanski - Rymora.
16. Chmara - Preradowski.
17. Radziwiłł - Hylren.
18. Hylren - Radziwiłł.
19. Daryliński - Driedziński.
20. — —
21. Janowski - Daryliński. 14633 IV
22. — —
23. Bychowiec - Modkiewicz.
24. Matusiewicz - Bychowiec.
25. Strenki - Korsak.
26. Korsak.
27. — —
28. — —
29. — —
30. Sugintowa - Dowsin.

31. Zaborowski - Grynata, Lubanski.
32. — —
33. Tomaszewski - Paryna, Odachowski.
34. Łazowski - Sulatycki.
35. Biełewski - Porecki.
36. Orzechowski. Wyslouck
37. — —
38. — —



Philadelph
 J. J. G. K. K. K.
 Univ.



WW. Jankowskich na potwarzy zutzu kryminalu PP. Bazylianek Wileń: y Dziedziuli ich Dyspozytora Daubzyskiego.

Duch złości ubarwiony pozorem gorliwości przez JP. Dziedziule Dyspozytora PP. Bazylianek Wileń: podyktowany, powtórna napasć przyczyny śmierci naturalnej Jerzego Hrebienia, poddanego Daubzyskiego kryminałem y tyranią nazwawszy na WW. Jankowskich rzucił.

Lekkowieczne PP. Bazylianki (iako ich płci przystało) Podchlebstwa swego Dyspozytora zwiedzione, a dalszej perspektywy, z strony swojej większego kryminału y tyranii przez zpotwarzenie niewinne osoby nienotowanych niezważające, rzucili się do nieprzykładnej Prawności.

Wyfilone przez Dziedziulę Dyspozytora pod tytułem Delacji y Imieniem PP. Bazylianek na dowód niby stałego kryminału obróty, z siebie znać dają złośliwego przeciw Jankowskim zaięcia się

Bo początek żaloby y głosu swego od przykrości w sąsiedzkim obeyściu za powód kładąc, izaliż nie wydaia się przykreml y napasnemi PP. Bazylianki WW. Jankowskim? gdy żadnego Manifestu y skargi na tychże Jankowskich poprzedzających niepokładając drobną karę Poddanego swego w złodzieystwie we Wfi własnej poszlakowanego tyranią y kryminałem zemsty nawykłej nazwali. *Widzieć początek Produktu Bazylianek y żaloby.*

A niemieli baczenia na Prawo Stat: Ar: 23. R. 11. § 5to. Iz gdzieby przypadkowy Aktu kryminał spełnił się, a te osoby niemieliby w przed iakiey waśni, tedy wolne rozeznanie od kryminału y bliższości do odvodu kładzie.

Tuż uważać, gdy kara Cywilna kilkudziesiąt różek zesłemu Hrebieniowi na licu poimanemu przystofowana, a za przyczyną śmierci mienić się bez obojętności może?

Na to obfzernych przykładów WW. Jankowscy wywodzić niechcą, lecz do nieparcyalnych sentymentów odwołuiąc się, różnych przypadków naturalnych śmierci ludzkiej stawia postaci; a w mowibych potwornie każdego zeyście lub wieku niewinnie można było iadowitey przewencyi.

Bo przed uderzeniem częstokroć zdrowego człeka nagle apoplexyi poprzedzone iedne uderzenie naylekkże, mógłoby złośliwie stofowane być za przyczynę śmierci,

Cóż mówić! gdy Hrebień (iako y z Inkwizycyi świadectw, y examinow, oraz testimoniow oczewistych osób Classicum) iz pierwiey nim karę WW. Jankowskich lekko ponioś był z chorzałym.

Ktoż zaręczy pewnie? iz defektu skutki do zamiaru terminalnego przyzwioitey śmierci Hrebienia nieściagnęli się.

Wszak przed śmiercią y po śmierci Hrebienia niekonkludowała żadna do-

pewnosc kryminalna.

Kiedy oni iak się w sprawie pokazuje w rozdzielnich, a iednoczynnych obdukcyach rozmaicie y niezgodnie opowiadają.

Raz Bury Jenerał był się podpisał y zeznawał fałszywie sporządzoną obdukcyą. potem odprzysięga ten fortel. *Vide obdukcyą, testimonium, y Dekret.*

Powtóre Zdanowicz nic do znakow zabójstwa y okazyi śmierci niepoświadcza. *Vide Obdukcyą.*

Po trzecie: Brzozowski inaczey do gotowey obdukcyi nie zreflektowany podpisem poświadcza, inaczey w examine Sadowym zeznaie y karę 6. niedzielney więzy za porywcze Urzędem przyswiadczenie odnosi. *Vide Obdukcyą, examen, y Dekret.*

Po czwarte: Adamowicz w Wilnie czyniący obdukcyą błędnie pisze, iż mu w Wilnie na trupa patrzący poświadczyli pewne zabójstwo od rozg o mil kilka y przed kilka tygodniami wyliczonych. *Czytać Obdukcyą.*

A możnaż wierzyć iż to z świadectwa pewnego, nie zna racyi napisa-
ney wcześniej Jenerallkie zaświadczenie?

Bliżey skłonić się, iż Jenerał trupa widział, ale ani znakow, ani podobieństwa zabójstwa niepoznawał, tylko nauczony, y dla prywatnego zysku gotowe pismo tak iako y Brzozowski podpisał y zeznał.

Wszakże Art: 63. R. 11 o sposobie wywiadywania y Art: 64. tegoż R. po wywiadywaniu cui potior ratio danda dokładnie uczą: iż gdzie bliższe dowody świadectwa y znaki, tę stronę ku dowodowi dopuszczają.

Plag Hrebienia odebranych nikt z poświadczających niewidział; więc w Inkwizycyi obojętne świadectwa: a Jenerałow obdukcyę nie idą w dowod inaczey, tylko przy inkwizycyach, bo y Art: 2. R. 11. tak konkluduje, iż przeświadczywszy świadkami w tenczas przy opowiadaniu woźnego do dowodu ma być puszczon.

Ktoż tu przeświadcza wedle myśli y sentencyi Praw wyż wspomnionych? O to WW. Jankowscy testimonium JP. Jakuba Dziedziuli oczywistę kładą, który widział plagi, znał osobę żywą, y wiedział o jego defektach? Więc nad Inkwizycyi obojętne świadectwo pluralitatem mają WW. Jankowscy poświadczenia, więc oni w odwodzie ile rzeczy obojętney bliżsi do uwolnienia się, niż przekonania.

Ile Art: 54. Roz: 4. Sądowi do praw Chrześciańskich stosowność dyktując bliżey z obojętności uwolnić, niż niepewnie potempiać radzi.

A Art: 3. Roz: 14. §. 4. puncto ultimo directe od obojętnych zarządzeń uwalniać każe w te słowa: *A wszakże sąd podobieństwa wszelkie na dobrej hacznosci mieć ma, y w rzeczach wątpliwych skłonnieszy być ma ku wyzwoleniu, niżli ku karaniu.*

Imaginować więc podobieństwa; alie bliżey iż od tak lekkiey kary śmierci uledz nie mógł Hrebien.

A podobieństwo wprzód choroby przeświadczoney w inkwizycyi y examine Hrebienia zdalniejszym go do recydywy y śmierci naturalney ukazuje.

Już

Już tu szczególnych wywodów nie kładę w obronie WW. Jankowskich powtórnego głosu, bo produktowa narracja wszystkie munimenta y okoliczność obeymuie.

Lecz konkludujące biorąc przyczyny zawiązuie summatis zarzutów nieudolność przeciwnych: jako rzekli iż znając się WW. Jankowsky do plag nie mogą zatać kryminału.

Alboż to przeświadczyli iż wymiar plag WW. Jankowskich do kryminału był dążącym.

Wszakże w inkwizycyi żadnego świadka niemasz któryby widział y liczył te plag: iż one do kryminału zdolne.

In contra testimonium P. Jakuba Dziedziuli lekkiemi z oczowistości y co do liczby y co do skutku poświadcza plagami, więc pokonany zarzut. *Vide testimonium.*

Ze Hrebień po plagach o swej mocy odszedł do Domu, do Ofzmiany na spowiedź jeździł, y na różnych mieyscach po zboże dostając na chleb bywał; to inkwizycya, examina y różne pokonywają wywody.

Jakże dopuścić, aby ten który śmiertelnie zwięczony miał y pracować y starać się iako widać? więc podobieństwa y wątpliwości do kryminału nieudolne.

Art: zaś 53. Roz: 11. przeciąg ciężko rannego z okoliczności od kryminału wydystyngwował. A to dla tego: iż chytrość y złość ludzka popędliwa do kalumnii y zpotwarzenia.

Zarzut drugi iż studio WW. Jankowskich iako Kancellaryą rządzących Bury obdukcji nie wydał. Y że tanquam pro causali homicidio sami nie szli w ewazyą.

Kancellarya acz pod rządem Regenta Jankowskiego przecie iż obdukcją przyimowała, świadczy suscepta w protokule zapisana y *excerptem produkuinca się*

Y że Regent y Namieśnik przyimowali obdukcją wyprzysięga Bury Jenerał. *Vide Dekret.*

A zato acz niedostatecznie Dziedziula 6. niedziel wieży skarany więc pierwsza obiekcyja zniesiona.

Ze zaś sami WW. Jankowsky wywód swej niewinności czynili, czyliż nie dość dowodu? kiedy —

Jak postrzegli zamach potwarzy rzuconey na siebie zmyślonego kryminału wraz manifestowali się y za wniesieniem z rejestru taktoowego nayprzedej ewinkowali niewinność. *Vide process y Dekret.*

Lecz y to oszczercy Dziedziulowi nieupodobanym to skarży: iż z czarnych Xiąg Jankowsky pociągneli do procederu, a samiż Konst: 1726. R. zacytowali titulo mężoboystwa; iż nayprzedej ma sama strona nie czekając delacyi usprawiedliwić się.

Gdyby zaś wprzód po plagach miał czynić ewazyą W. Podczaszny Wenden: ani okoliczność nie wyciągała? bo letkie ukaranie myśli przypadku zdarzonego obić nie dozwoliło, ale gdy postrzegł rzuczone czernidło tyranii, y kryminału przez Dziedziulę y Bazylianki w ten czas czynił wywód swej niewinności a te z rejestru taktoowego iż mu na sądach Grodz: te obelgę rzucono.

Nadto widzi Tryb: Kroki Dziedziuli y Bazylianki iż czaśu Roczek sądzących się obdukcją niby zabitego Hrebienia czynić chcieli coż? za nie przyięciem w Kancellaryi czy prezentowali trupa na sądzie? nie.

Ale iako chytry wynalazek subtelniejszy na samą wexę WW. Jankowskich wyteżoną kierując drogami nie do sądu zasiadającego według przepisu Konst: 1726. w tymże Powiecie gdzie akcyja mniemana, ale do Wilna gdzie zaocznie więcej rozfiąć, można fałszow z prezentacją trupa zmarłego udano się.

Co gruntowniejszym pokonaniem o potwarz niż dowodem kryminału niebyłego ma się rozumieć niepodchlebnie.

Gdy tak widzi Sąd płonne na WW. Jankowskich kryminału rzucenie od Dziedziuli y Bazylianek, gdy więcej ewazyji ma z strony Jankowskich ich niewinności, gdy jednego W. Podczaszego Węden: fama stronę wystawia karzącego Hrebienia a wszystkim przez proceder y oczernienie w różnych aktach już Komornika spólnie wdaiąc już Podczaszego Smoleń: czasu funkcyi przez obmowę y zapozew w iedność implikując czynią kryminalną obelgę y obiekcyą;

Izaliż zgodnym naydzie wyrok Grodz: Ofzmiań z nauką Praw niekarzący Pæna Talionis Dziedziuli y Bazylianek z udziałnych Instancyi Jankowskich y Kancellaryi, ale lekko opuszczający y uwalniający Panny, a niedołężną karą Dziedziule głaścący. przecie expensami niewinnie obarczający W. Podczaszego Wendenckiego.

Statut Art: 2. Roz: 1. Karę wzajemną na niesłusznie czerń rzucających zakłada.

Coæquatio Jurium za obniesienie pomówne protestacyami in defectu ordinariis probationibus & oculatis testibus niedowiedzenia prócz eliminationis pæna 1000. kop y pół roka więzy in fundo irremissibiliter karać nakazuje.

Konst: 1726. titulo Komparicye: za pomowne żaloby tąż karą grozi. Czytać Prawa.

A iakże rozumieć y uwolnić Bazylianki y Dziedziulę a pæna talionis, bo Konst: ta rzekła choćby za odprzysiężeniem się strony oskarżoney, wszelak nie zmniejsza tey kary.

Tu więc z uwagą niech się Trybł. zaştanowi kto większą dopełnia tyrannią: czy Jankowscy na których bez obojętności rzucić y dowodzić kryminału niemoże? Czy Bazylianki wespół z swym Dyspozytorem y tego duchem zagrżane potwornie a otworzyć przez swe żaloby kryminalnie skarżąc?

Szacowne iest życie Fizyczne ludzkie, y dla pozoru tego pokrywka cnoty rzucili się do procederu małouważne Bazylianki z Dziedziulą.

Lecz w komparacyi szacunku życie moralne ludzkie iest droższe, bo człek zhańbiony radby się ukrył przed społecznością y żyć w obelgach nudzi każdy.

Odięcie życia kończy człowieka żyjącego, y nie zostawia żadney obelgi y kaźni na nim wieczności go przez ten los podając.

Odięcie honoru w wiekopomnym ponurza oślawieniu: y dla tego Konst: Koron: pod tytułem Elekcyi 1764. między obiekcjami, criminis notam położyła, więc wiekuiста plama na charakter uczciwy kryminału zadanie.

Większą więc tyrannią powodem wprzód lekkowierności Dyspozytora powieści, potym skutkiem procederu y żalob swych wyrazem dopełnili PP. Bazylianki targnieniem się na nieskażony honor WW. Jankowskich, a to nie wszczegulności tylko na Podczaszego Wenden: ale ryczałtem.

Więc

Więc co rozumieli za rzecz małą z strony swojej a magnifikując zwy-
czayną śmierć kmiotka swego postępkę w procederze rzuconey
plamy na ujęcie honoru WW. Jankowskim winni Bazyljanki y
Dziedziula wynalazca karą przykłądną Konstytucyami przepisa-
ną nadgrodzić.

Więc nie powierzchowna postać Dekretu Grodz: Oszmian: ku wygo-
godzie Panien parcyalnie na expensach krzywdząc WW. Jan-
kowskich a w opuszczeniu przeto kary pomowney złożona ma
się zostawać. — ale iako bez dowodnego oskarżenia karą wyró-
wnywiącą satysfakcyą WW. Jankowskim dać trzeba.

Aby niewinnie honor dotknięty był przez wyrok sprawiedliwy z rze-
czy wątpliwych ewinkowany, a potomce aby za płoche targnie-
nie się bez kary nieufzli.

Nie miał Sąd Grodz: Oszmian: stoletniego przekonania w ogule dowo-
dow wziętych o dopełniony iak mieniła strona przeciwna kry-
minał.

Y dla tego nie Dekretował śmiało na kary prawem opisane W. Pod-
czaszego; ale cóż uczynił?

Podchlebne dla Bazyljanek a iadowite acz cywilne dla Jankowskich po-
tomności zaryfował znaki na ich honorze. — Sądząc Głowiszczy-
zną y expensą.

Zważyć pobudki Sądu Grodz: Oszmian: do expensu to go konwinkowa-
ło.

Czyż proceder napaśtny wiedli? jeśliż okazyja nie początkowa od ich
poddanego Hrebienia, jeśliż Jankowscy kiedy na ich dom, na
grunt czy Sioło naiechali?

Jeśliż Hrebień nie stał się okazyją dobrowolną y nie może się wyraźnie
rozumieć pro extinctore candelae podług Art: 117 z Roz: 11.

Jeśliż on miał Prawo iechać y iść tajemnie do pustofzy zbiegłego pod-
danego Jankowskich Dancewicza?

Jeśli on mimo zakaz Art: 27. y 28. R. 9. mógł Frymarki z poddanym
Jankowskich nie występnie y bez podeyrzenia czynić? y do
Dworu izali wprzód okazał się nie był winien?

Te y innych wiele uwag izali nie są prawdziwą okazyją y do kary ścia-
gnioney na Hrebienia y do procederu z Mnizzkami.

Świadczy Dekret Grodz: Oszmian: iż WW. Jankowscy dopytawszy się
na licu złapanego Hrebienia że ich poddany we Wsi Bazylja-
nek wprzód majątek swój porozrzucił y ułokował, wraz Ba-
zyljanekom areszt na tych u których rzeczy Dancewicza naydo-
wali się założyli.

A z tego cały powód Dziedziuli dyspozytora y z iego perswazyi Ba-
zyljanek do procederu y rzucenia z okazyi o śmierci naturalney
Hrebienia impostury na WW. Jankowskich.

Więc Expensa niesprawiedliwie pod pozorem uwolnienia a panna Tali-
onis w Grodz: Oszmian: sądzone.

Cóż na poparcie Strona przeciwna Expens wniosła? oto że Jankowscy
do inkwizycyi na pierwszym terminie nieprzytąpili y że do
Wilna dla prezentacyi trupa y obdukcyi za nieprzyjęciem w
Oszmianie przemocą Jankowskich posyłać musieli z znacznym
kosztem.

Odpowiedź zaś y naturalna y aktualna na te zarzuty raz, iż niebyło ter-
minu inkwizycyi iak ieden za wydanemi iawnie obwieszczenia-
mi y za onymi inkwizycya expedywana mutuo sumptu.

B

A Konst:

A Konst: 1726. wolność dylacyi pozwalając kryminału ad casuale etiam homicidium delacyi nienaznacza. Po przekonaniu zaś o kryminału Expensa na Dobrach Delatori upewnia.

Tu zaś gdy Bazylianki nieprzekonali o kryminału gdy Podczaszy pro imputato crimine sam się zabrał do Ewazyi a któż ich powodował do tak złośliwego iak widzi Tryb: procederu ieśli nieprzesąd zawodny y poduszczzenie płonne wspólności Dziedziuli.

A termin niby za Łastowskiego Sędziego obwieszczeniem niebył terminem upewnionym dla Jankowskich o inkwizycyi, iak same testimonium Łastowskiego świadczy za obwieszczeniem podanym y przezemnie akceptowanym, to słowa Testymonii.

Dwuch Urzędników na inkwizycyą naznaczył Dekret a ieden Łastowski akceptuie obwieszczenie, co to znaczy? iedyny tylko grzech prawołomstwa Urzędnika nad przepis Konst: 1726. titulo Blankieta.

W. Jankowski Podczaszy Wendeń: szczegulnie iurat na tym: że o pierwszym tajemnym obwieszczeniu niewiedział, a jakże miał na inkwizycyą spieszyć?

Ze zaś obwieszczenie pierwsze ignote wydane, nietrzeba bliższych przekonani nad to: iż teraz niepokładają onego tylko dowod.

Powtore: iż y powtórne obwieszczenie bez podpisow Urzędniczych wydane *Widzieć obwieszczenie.*

Więc Expensu" prawnego. nietylko że Jankowscy niebyli okazyą ni z powodu sprawy ni z powodu procederu ale sami niewinnie do tąd exviscerują się za napaśną inwektywą; niemiał przeto Sąd Grodz: Ofzmiąć: pobudek pewnych do Sądzenia y obarczania Expensami Jankowskich.

Więc Dekret Grodz: Ofzmiąć: iako w tworze bez dowodnym parcyalnym y bezprawnym ma być podniesion WW. Jankowscy a prosecutione iniusta uwolnieni Proces. cały Dziedziuli y Bazylianek ad tenorem Praw Coæqua: iurium; y Konst: 1726. titulo kōmparicie z Akt elininowany pæna taloniş na Bazyliankach y Dziedziuli wskazana pro distincta instantia według żałob y Akto-ratow udzielnego procederu dowod przynich zachowany.

Tak interessu ninieyszego pewny wymiar, tak roztropna uwaga radzi.

Reliqua in Petitis.



yba

Do-

lar-

lay

pul-

ona

ym

tek

byé

en-

zdy

na-

na-

ski

ris

cie

wi-

cyą

naé

no-

tyl,

ér-

pek-

ow

an-

zy-

wy

Ki-

wa

te

tu

ya

na

ku

rc,

n-

do

oe-

kt

OLAPHOI

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

Biblioteka Jagiellońska



stdr0025462

